



# The Holy See

---

VIAGGIO APOSTOLICO IN POLONIA

MESSA NELLA CAPPELLA DELLA MIRACOLOSA  
IMMAGINE DELLA MADONNA DI CZESTOCHOWA

*OMELIA DI GIOVANNI PAOLO II*

*Sabato, 13 giugno 1987*

1. *“Cokolwiek wam rzecze, czyńcie” (Io. 2, 5).*

Jakże bardzo pragnąłem w czasie obecnej mojej pielgrzymki do Ojczyzny być tutaj. Być na Jasnej Górze, uklęknąć w tej kaplicy, sprawować tutaj Najświętszą Ofiarę.

Oto rozpoczął się od Pięćdziesiątnicy Rok Maryjny. Ta okoliczność jeszcze bardziej ożywiła moje pragnienie. Rok Maryjny w okresie przygotowań Kościoła i ludzkości do dwutysięcznego roku od narodzenia Chrystusa. Jeżeli tamto pierwsze przyście poprzedził adwent, to i teraz czujemy potrzebę nowego adwentu. Jeśli w tamtym pierwszym adwencie zajaśniała na horyzoncie dziejów zbawienia Gwiazda zaranna przed wzejściem Słońca Sprawiedliwości i Łaski - Maryja przed przyściem Chrystusa - to i teraz trzeba, ażeby zaświeciła na nowo . . .

2. Matka Jezusowa w Kanie Galilejskiej wskazuje na Syna i mówi do sług uczy weselnej: *“cokolwiek On wam powie, to uczyńcie”*.

Z Maryją Jasnogórką przeżywaliśmy na ziemi polskiej Tysiąclecie Chrztu. Potem przyszedł jeszcze jubileusz Jej błogostawionej wśród nas obecności w tym Jasnogórkim wizerunku od sześciuset lat. A obecnie przez ziemię ojczystą wiedzie szlak Eucharystycznego Kongresu.

Czy w ten sposób nie powtórzyło się raz jeszcze wydarzenie z Kany Galilejskiej? Czy to nie Matka wskazała na Syna, na tę miłość, którą do końca nas umiłował, a która sakramentalnie stale jest

obecna w Eucharystii? Czy to nie Ona - stąd, z Jasnej Góry, prowadzi nas po tym eucharystycznym szlaku przez polskie miasta i wsie? Przez polskie serca i dusze nieśmiertelne?

“Cokolwiek wam rzecze - to czyńcie”.

A On, Chrystus, to właśnie nam powiedział, w przeddzień swojej męki i śmierci, zanim miał się objawić ostatni znak: Jego zmartwychwstanie - to właśnie nam powiedział: “Oto jest Ciało . . . które za was zostanie wydane . . . Oto jest Krew . . . która za was będzie przelana . . . To czyńcie . . .” (*Luc. 22, 19-20; 1 Cor. 11, 24-25*).

Tak powiedział. I odtąd Eucharystia stała się Najświętszym Sakramentem Kościoła. Stała się znakiem nieomylnym Odkupiciela świata. Stała się codzienną zapowiedzią “przyszłego wieku” w królestwie Bożym.

3 “Cokolwiek wam rzecze”.

Tak. Chrystus mówi. Mówi w Kanie Galilejskiej do sług: “Napełnijcie stągwie wodą i zanieście przełożonemu wesela” (*Io. 2, 8*). Mówi tym pierwszym znakiem, który zrodził wiarę Jego uczniów.

I mówi całą Ewangelią: dobrą nowiną czynów i słów.

Mówi wreszcie słowem Krzyża - i słowem Zmartwychwstania.

Tak. Mówi mocą czynów i mocą słów.

Mówi sobą! On sam jest pełnią objawienia Boga żywego. On sam jest “pełnią czasów” (*Gal. 4, 4*) ludzkiego zbawienia.

O czym mówi? Czemu daje świadectwo?

Odpowiada na to święty Paweł słowami Listu do Galatów. Chrystus daje świadectwo Ojcu, temu Bogu, do którego On jeden mógł się zwracać wołaniem “Abba” - bo On jeden jest Synem: przedwiecznie zrodzonym i jednorodzonym.

I tylko za Jego sprawą, za sprawą tajemnicy paschalnej swego Syna, Ojciec “wysyła Ducha Świętego do serc naszych” (*Ibid. 4, 6*). Zstąpienie zaś Ducha, który jest Duchem Syna, do serc ludzkich, sprawia, że i my jesteśmy synami. Otrzymaliśmy bowiem “przybrane synostwo” (*Ibid. 4, 5*).

Syn Boga uczynił nas synami Bożymi. To jest owoc - dojrzały owoc - tej miłości, którą nas umiłował: miłości “aż do końca” (*Io. 13, 1*).

4. "Nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem" woła (*Gal. 4, 7*) Apostoł. Być synem - to znaczy być wolnym.

Niegdyś krew wielkanocnego baranka na odrzwiach domów izraelskich w Egipcie była znakiem wyzwolenia: wezwania do wolności.

Znakiem tego wezwania jest jeszcze bardziej Krew Chrystusa na Krzyżu - i Eucharystia na ołtarzach całego świata.

Dar wolności. Trudny dar wolności. Tylko ten, kto jest wolny, może - także - stać się niewolnikiem.

Dar wolności. Trudny dar wolności człowieka, który sprawia, że wciąż bytujemy pomiędzy dobrem a złem. Pomiedzy zbawieniem a odrzuceniem.

Wolność wszakże może przerodzić się w swawolę. A swawola - jak wiemy również z naszych własnych dziejów - może omamić człowieka pozorem "złotej wolności".

Co krok jesteśmy świadkami, jak wolność staje się zaczynem różnorodnych "niewoli" człowieka, ludzi, społeczeństw. Niewola pychy i niewola chciwości, i niewola zmysłowości, i niewola zazdrości, niewola lenistwa . . . i niewola egoizmu, nienawiści . . .

Człowiek nie może być prawdziwie wolny, jak tylko przez miłość. Miłość Boga nade wszystko i miłość ludzi: braci, bliźnich, rodaków . . . Tego właśnie uczy nas Chrystus, który do końca umiłował. O tym mówi Eucharystia - najświętsze dziedzictwo przybranych dzieci Bożych.

5. Pani Jasnogórska. Nie przestawaj z nami przebywać! Nie przestawaj powtarzać nam tych słów z Kany Galilejskiej: "Cokolwiek wam rzecze, to czyńcie".

Nie przestawaj wskazywać na Twojego Syna. Nie przestawaj przybliżać nas do Sakramentu Jego Ciała i Krwi.

To wszakże z Ciebie wziął to Ciało i tę Krew, które za nas złożył w ofierze Golgoty.

Niech trwa na polskiej ziemi to eucharystyczne wychowanie ludzkiej wolności z pokolenia na pokolenie.

Szczególnie w tym pokoleniu, na nowo zagrożonym zwątpieniem. Bądź nadal naszą Matką i Wychowawczynią.

"Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam".

© Copyright 1987 - Libreria Editrice Vaticana

---

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana